

OIOM, 4 poziom.  
Dopiero będąc starszy wiekiem,  
Czuję się wolnym człowiekiem.  
Oczyszczam umysł i duszę,  
Wszystko mogę i nic nie muszę.

I gdy wiatr nabieram w żagle,  
Mój świat zawirował nagle:  
Dotąd zupełnie zdrowy,  
Trafiam na oddział ratunkowy.

Serce zrobiło mi kawał.  
Dowiedziałem się, że mam zawał.  
Teraz wielką nadzieję mam,  
Że to nie czas do Niebios Bram.

Czuwasz Panie w dzień i w noc.  
Wierzę w Twą Niebiańską Moc.  
O łaskę Ciebie proszę Panie  
Lecz Twoja wola niech się stanie...

Marek Wilczyński